

# Poetycka twórczość czwartoklasistów

**Marika Gronowska**

*Listopad*

Na dworze zimno, pusto i szaro,  
Jakby ktoś wszystko przykrył jakąś parą.  
Drzewa gołe i smutne stoją.  
Może czegoś się boją?

Słońce chowa się za ciemną chmurką  
I tylko czasem wyjrzy na podwórko.  
Deszczem w okno mocno stuka,  
Może czegoś wokół szuka?

A on idzie szybko, z silnym wiatrem,  
Jakby szedł z najlepszym bratem,  
Zbiera liście, kwiaty się przed nim chowają.  
Wiedzą, że żadnych szans z nim nie mają.

To listopad  
przedostatni miesiąc roku.  
Chyba ze wszystkich miesięcy  
ma najmniej uroku.

**Anna Kafarska**

Lubię listopad, gdy niebo w chmurach  
i deszczyk stuka po dachach.  
Lubię, gdy wietrzyk chmury rozwieje  
i słońce leciutko przygrzeje.  
Zza chmur wygląda  
i w kolorach jesieni się przegląda.  
Lubię, gdy liście z drzew spadają  
i piękne dywany z nich się układają.  
Smutno mi, gdy na niebie klucze ptaków widzę,  
bo już ich głosów w zimie nie usłyszę.

**Amelia Rucińska**

*Psotny listopad*

Pan listopad maszeruje,  
Drzewom liście pomaluje.  
Pomaluje i postrąca,  
i tym figlom nie ma końca.

Lunie deszczem, sypnie śniegiem.  
- A czym jeszcze? - Szczerze, nie wiem.

### **Natalia Wójtowicz**

#### *Listopad*

Za oknem już jesienna słota,  
Szaro, ponuro, bo to listopad.  
Liście już dawno zdmuchnął  
psotnego wiatru zimny powiew.

Gdy chcę na spacer iść,  
to proszę, by mama podała mi ciepłe kalosze.  
Duży parasol ze sobą biorę,  
przyda się w deszczową porę.

Idę i patrzę, a tu kałuża,  
Cieszę się bardzo, że taka duża.  
Kalosze mam, dobrze się składa.  
W kałuży będzie świetna zabawa.

Dzień listopadowy jest krótki,  
Jednak wieczór to czas dla rodziny.  
Ciekawa książka mile widziana,  
Cieplutkim kocem jestem odziana.

### **Dorian Brzozowski**

#### *Listopadowy krajobraz*

W listopadzie drzewa już nagie i szare,  
A wokół szaruga, plucha.  
Zieleń odeszła w niepamięć,  
I wszędzie półmrok, deszcz i zawierucha.

Ludzie zamaskowani przed mrozem w swych ciepłych ubraniach,  
W rękach parasole,  
Bo deszcz może przyjść nie w porę.

Listopad to miesiąc nieciekawych,  
Lecz potrzebnych  
By wszyscy z utęsknieniem na wiosnę czekali.

### **Wiktoria Dudar**

#### *Listopad*

Listopad jest tajemniczy  
nocą widać blask zniczy.  
Poranne mgły nas witają,

ostatnie liście spadają.  
Nie śpiewa na łące skowronek,  
bo coraz krótszy jest dzionek.  
Przyroda swe barwy straciła,  
bo z kapuśniaczka woda je zmyła.

**Jagoda Łojek**  
*Poranek listopadowy*

Poranek już wstał,  
chłodny wiatr zawiał.  
Biały szron pojawił się na łące.  
Oto nasz listopadowy poranek.

Niebo szare, chłodne powietrze  
drzewa zmarniały,  
Lecz to nie jest ważne,  
Nasz listopad jest piękny jak zawsze.

**Anna Pabich**  
*Listopad*

Za oknem listopad.  
Pod krzaczkiem listopad.  
W kalendarzu listopad.  
Wszędzie listopad.

Otworzył listopad parasol,  
popłynął szarugi deszcz.  
Dmuchnął listopad w las  
i wiatr poniosł liście hen.

Załóżyl listopad czapkę,  
szalik i kalosze włożył też.  
Srebrny szron okrył świat  
koronkowym płaszczem łez.

Zadumał się listopad,  
przy grobie paląc znicz.  
„Przeminę, przyjdą święta,  
o listopadzie nikt nie będzie pewnie pamiętać”.